

Oświadczenie Polskiego Towarzystwa Entomologicznego (PTE)

W związku z pojawiającymi się w przestrzeni medialnej informacjami dotyczącymi pszczelarstwa oraz ochrony dzikich owadów zapylających w kontekście prac nad Krajowym Planem Odbudowy Zasobów Przyrodniczych (KPOZP), Polskie Towarzystwo Entomologiczne przedstawia poniżej swoje stanowisko.

- 1. Udział ekspercki PTE:** w grupie roboczej ds. zapylaczy, przygotowującej „Strategię ds. Ochrony Owadów Zapylających” (dokument pomocniczy do KPOZP, wynikający z art. 10 unijnego *Nature Restoration Law*), zasiada 6 członków PTE: czworo specjalistów w dziedzinie pszczoł (Apoidea) oraz dwie osoby zajmujące się motylami i chrząszczami.
- 2. Cele strategii:** prowadzone prace nie miały na celu „zniszczenia pszczoły miodnej”, jak bywa to przedstawiane. Dla entomologów to gatunek równie istotny w procesie zapylania, jak pozostałe owady zapylające. Celem jest wypracowanie mechanizmów ograniczających negatywny wpływ nadmiernego zagęszczenia rodzin pszczelich (napszczelenia) na populacje dzikich owadów zapylających, szczególnie w siedliskach cennych przyrodniczo, które bardzo często leżą na obszarach chronionych, np. w parkach narodowych i rezerwach przyrody.
- 3. Dobrostan pszczoł a przepszczelenie¹:** za duże zagęszczenie pasiek (przepszczelenie) stanowi zagrożenie również dla samej pszczoły miodnej. Prowadzi ono do nadmiernej konkurencji o pokarm oraz zwiększa ryzyko transmisji chorób wewnątrz gatunku².
 - o **Pszczelarstwo miejskie:** wymaga ono pilnych regulacji z uwagi na dobrostan pszczoły miodnej. Lokalizowanie uli na dachach przeszklonych wieżowców naraża owady na ekstremalne temperatury (upały latem, mrozy zimą) oraz znacznie większe zanieczyszczenie światłem i hałasem, niż w innych lokalizacjach miejskich³. Regulacje dotyczące pszczelarstwa miejskiego stają się koniecznością na terenie całej Europy i poza jej granicami.
 - o **Bezpieczeństwo żywnościowe:** ograniczenie obecności pasiek wędrownych na obszarach parków narodowych i rezerwatów, które zajmują w sumie jedynie ok. 2% powierzchni kraju, nie wpłynie negatywnie na bezpieczeństwo żywnościowe Polski, a jest niezbędne dla zachowania lokalnej różnorodności biologicznej.
- 4. Zrównoważona gospodarka pasieczna:** racjonalne pszczelarstwo jest korzystne dla pszczoły miodnej i dla populacji dzikich owadów zapylających, przede wszystkim zapewnia równowagę w ekosystemach. Nastawienie się na hodowlę rodzimych ras *Apis mellifera* (środkowoeuropejskiej i kraińskiej) z uwagi na zagrożenie epizootyczne w dobie zmian klimatycznych, jest bardzo dobrym rozwiązaniem dla samych pszczelarzy.
- 5. Wpływ przepszczelenia na dzikie zapylacze:** nadmierne zagęszczenie pasiek pszczoły miodnej stanowi realne i potwierdzone w literaturze⁴ zagrożenie dla dzikiej fauny zapylaczy,

¹ w Polsce aktualnie jest około 2,4 mln rodzin pszczelich – tyle samo co w USA, które mają 30-krotnie większą powierzchnię; pszczelarzy jest w Polsce około 100 000, melitologów (specjalistów od dziko żyjących pszczoł) mniej niż 20; jedna pasie ma u nas średnio 24 ule [Semkiw 2026: Instytut Ogrodnictwa – PIB, Puławy]

² Gliński i in. 2011: *Życie Weterynaryjne* 69(1): 687-694

³ np. Zych, Ryniewicz 2019: [w:] Kotarba (red.): *Centrum Badań Kosmicznych PAN*, Warszawa: 55-68

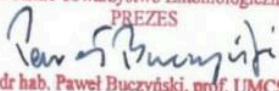
⁴ Banaszak-Cibicka i in. 2018: *Urban Ecosystems* 21: 599-613;

Wasielewska 2022: [w:] Mamzer (red.): *Oficyna Wydawnicza Atut*, Wrocław: 121-129

zwłaszcza na obszarach cennych przyrodniczo oraz tam, gdzie zasoby pokarmowe są ograniczone. Ta presja może przejawiać się przede wszystkim przez: nasilenie konkurencji o nektar i pyłek, zaburzenie lokalnych relacji roślina-zapylacz oraz zwiększenie ryzyka transmisji patogenów. Skala i przebieg tych oddziaływań są zależne od wielu warunków lokalnych, jak: siedlisko, struktura krajobrazu i intensywności gospodarki pasiecznej, jednak sam problem nie jest już tylko akademicki, a stanowi poważne zagrożenie. Niezbędne są dalsze badania szczegółowe, które pozwolą precyzyjnie określić progi bezpiecznego napszczenia i zasady odpowiedzialnego lokowania pasiek w sposób nienaruszający lokalnej różnorodności dzikich zapylaczy, szczególnie w sąsiedztwie obiektów cennych przyrodniczo.

6. **Transparentność procesu:** projekt KPOZP opublikowany na stronach Ministerstwa Klimatu i Środowiska, jest propozycją roboczą. Dokument ten zostanie poddany szerokim konsultacjom społecznym, w ramach których każdy zainteresowany podmiot będzie mógł zgłosić swoje uwagi, komentarze oraz propozycje zmian.
7. **Współpraca i dialog:** podkreślamy, że proces przygotowawczy ma charakter otwarty. Podczas dotychczasowych prekonsultacji żadna organizacja ani instytucja nie została wykluczona z udziału w rozmowach. Projekt był konsultowany m.in. w ramach grupy ds. zapylaczy działającej w ramach projektu „Partnerstwo: Środowisko dla Rozwoju”. Podjęto również współpracę ze środowiskiem bartników, obecnych zarówno na spotkaniach roboczych grupy ds. zapylaczy, jak i na prekonsultacjach.

W imieniu Zarządu Głównego PTE

Polskie Towarzystwo Entomologiczne
PREZES

dr hab. Paweł Buczyński, prof. UMCS